43.

TELEGRAF.

28. *Października* 1821.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Dzieł dramatycznych Wojciecha Bogusławskiego oddział drugi, to jest Tom IV, V, VI, już wyszedł z druku i tej chwili znajdują się w księgarni Mateckiego exemplarze dla prenumeratorów krakowskich, którzy za okazaniem biletów i złożeniem opłaty za następne, Złp. 20, odbiorą wyżej wspomnione trzy tomy. Nieomieszkamy naszym czytelnikom dać o nich w krótce obszerniejszego wyobrażenia.

Pan Lewkowicz professor uniwersytetu, doktor medycyny i chirurgii, operował niedawno cierpiącego na kamień w szpitalu S. Łazarza, i wydobył z niego dwa kamienie wielkości niemal kurzego jaja, a chory wkrótce zupełnie wyzdrowieje.

Na wyspie St. Domingo w Rzeczypospolitej Hajtańskiej, wychodzą podobnież dwa pisma perjodyczne jak u nas, tó jest: *Pszczółka i Telegraf.*

Cena zboża w Krakowie od przeszłego tygodnia stoi w mierze.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Papiery nagle spadły we Francyi. — Rząd austryjacki ma zaciągnąć pożyczkę za granicą. — Grecy w klasztorze *Sek* poddali się na słowo że będą ocaleni, lecz wpień wycięci zostali. — Flotta grecka odniosła nowe zwycięztwo nad turecką z kilkudziesiąt okrętów złożoną. — Wehabici podnieśli nowy rokosz przeciw Turkom. — Zaraza morowa grassuje okropnie w Hiszpanii. — Pilna sztafeta przybyła w 4. dniach z Wiednia do Hanoweru. — Wiadomość o śmierci Bergamiego, ma być zmyśloną.— Pogłoski o wojnie nieustają.

OŚWIADCZENIE REDAKCYI.

Osoby nierozsądne i złośliwe puściły tu niedawno odgłos, że pismo nasze w niektórych swoich uwagach, ma za cel poniżenie narodów obcych a mianowicie francuzkiego. Ktokolwiek je czyta bez uprzedzenia, z politowaniem dowie się pewnie o tak nędznej powiastce. — Jeżeli powstajemy przeciwko szarlatanom zagranicznym, nieubliżamy przez to bynajmniej ogółowi narodów. — Ostatnie wypadki w Europie zbratniły nas były niejako z Francyą. Dziś jeżeli stosunki polityczne rozdzielają na zawsze, szacunek wzajemny łączy, którego nie nadwerężyć niezdoła. Rzecz przeto o wyrzutkach włóczęgach szarlatanach, nietyczy się bynajmniej zacnych Francuzów albo Niemców przebywających w Polsce tym bardziej ażeby miała być wymierzoną ku obeldze narodów, które przez wzgląd na własną godność, szanować się powinny.

TEATR NARODOWY.

Nr. 4. We czwartek 25. b. m. dane były, komedya: *Zamki na lodzie*, i opera: *Dwa słowa.*

Nr. 5. Dziś Komedya: *Dwaj lichwiarze* wierszem, i opera, *Alexander Wielki i Apelles.*

Nr. 6. Wprzyszły czwartek, będzie wielka i sławna opera z muzyką *Paera*, pod napisem: *Kamilla.* — Sztuka ta, dla pięknej muzyki tego niegdy kapelmajstra na dworze Napoleona, zapewne mnóstwo widzów sprowadzi.